

WINCENTY Z KIELCZY: OFICJUM O ŚW. STANISŁAWIE,  
RED. JAKUB KUBIENIEC

Kraków 2015 *Musica Iagellonica* (= *Musica in Ecclesia Cathedrali Cracoviensis Audita* 2),  
ss. 103. ISBN 978-83-7099-205-7, ISMN 979-0-801532-23-7

OFICJUM I MSZA O ŚW. JANIE JAŁMUŻNIKU, RED. JAKUB KUBIENIEC

Kraków 2016 *Musica Iagellonica* (= *Musica in Ecclesia Cathedrali Cracoviensis Audita* 4),  
ss. 89. ISBN 978-83-7099-210-1, ISMN 979-0-801532-32-9

Jedną z najpopularniejszych i najbardziej charakterystycznych form średniowiecznej muzyki liturgicznej jest oficjum rymowane, nazywane również historią rymowaną. Pisane w formie poetyckiej antyfony i responsoria podbiły serca twórców i uczestników zgromadzeń liturgicznych począwszy od X wieku. Biorąc swój początek z północnej Francji, oficja rymowane rozprzestrzeniły się po całej Europie, nie omijając Polski. Redaktorzy serii *Musica in Ecclesia Cathedrali Cracoviensis Audita*, po zaprezentowaniu pięciu mszy maryjnych zachowanych w wawelskich zbiorach<sup>1</sup>, postanowili przedstawić skarby średniowiecznej monodii i poezji liturgicznej pochodzące z krakowskich rękopisów. W publikacjach tych znalazły się oficja (jedno rymowane, drugie z fragmentami rymowanymi), hymny oraz msza wraz z sekwencją. Przygotowano więc przegląd charakterystycznych średniowiecznych form liturgiczno-muzycznych (zabrakło jedynie tropów). Są to kompozycje cenne dla historii muzyki polskiej, gdyż zostały napisane w środowiskach związanych z Krakowem i świadczą o intelektualnej i artystycznej biegłości panującej w średniowiecznej stolicy Korony Polskiej.

Redaktorzy serii postanowili już w drugim tomie przedstawić pomnik krakowskiej

monodii liturgicznej i jeden z najpopularniejszych utworów polskiego średniowiecza, jakim jest *Oficjum o św. Stanisławie* autorstwa Wincentego z Kielczy. Publikację przygotował do wydania Jakub Kubieniec. Historia rymowana, tytułowana od słów pierwszej antyfony *Dies adest celebris*, została stworzona w środowisku krakowskich dominikanów w połowie XIII w. z okazji kanonizacji biskupa ze Szczepanowa. Składa się ona z dwudziestu czterech antyfon do psalmów i kantyków, dziesięciu responsoriów oraz dołączonych do niej dwóch hymnów.

Tom czwarty prezentuje natomiast *Oficjum o św. Janie Jałmużniku*. Redaktorem wydania został ponownie Jakub Kubieniec, który już wcześniej zajmował się badaniami nad tym oficjum<sup>2</sup>. Na historię, częściowo rymowaną, która opowiada o aleksandryjskim patriarsze, składają się antyfony do psalmów i kantyków (dwadzieścia trzy śpiewy) oraz dziesięć responsoriów i hymn – razem trzydzieści trzy kompozycje. W tomie tym zamieszczono także śpiewy przeznaczone na mszę poświęconą świętemu. W skład tego formularza wchodzi sześć utworów, w tym sekwencja. Wszystkie te śpiewy powstały najprawdopodobniej w Krakowie na początku XVI w.<sup>3</sup>

Publikacje składają się z dwujęzycznego wstępu (po polsku i po angielsku), oficjów

1 *Msze maryjne z druku Scotta w rękopisie Kk I.1: Ruffo, Jachet, Morales i anonimowe*, red. Mateusz Solarz, Kraków 2015 (= *Musica in Ecclesia Cathedrali Cracoviensis Audita* 1); zob. recenzja autorstwa Jacka Iwaszki w: *Muzyka* 61 (2016) nr 4, s. 146–149.

2 Jakub Kubieniec, „The office of St. John the Almsgiver in Kraków”, *Musica Iagellonica* 4 (2007), s. 5–18.

3 Ibid., s. 8–9.

wraz z dodatkami i aparatem krytycznym oraz krótkiej informacji o dołączonym nagraniu (w przypadku oficjum o świętym Stanisławie opis ten jest również dwujęzyczny). Wstęp tomu drugiego zawiera informacje o genezie oficjum o świętym biskupie ze Szczepanowa, a także o zapożyczeniach fragmentów muzycznych łączących omawiane kompozycje z europejskim nurtem monodii liturgicznej. We wstępie tomu czwartego czytelnik może zapoznać się natomiast z krótkim rysem dotyczącym postaci oraz dziejów w Europie i Polsce kultu świętego Jana Jałmużnika, którego osoba jest współcześnie trochę zapomniana. Dalej zamieszczono także opis rękopisu, z którego pochodzi oficjum, oraz zestawienie charakterystycznych cech muzycznych historii i mszy, dzięki którym twórca nadał melodii oryginalną i nieco orientalną formę. Wstęp każdego z tomów zamyka katalog źródeł, z których korzystano przy wydaniu oficjów.

Trzonem publikacji są oczywiście odpowiednio historia o Stanisławie ze Szczepanowa oraz oficjum i msza o Janie Jałmużniku. Zanim czytelnik zapozna się z muzyką opiewającą świętych biskupów, ma szansę wnikliwiej wczytać się w treść oficjum. Przed edycją muzyczną zamieszczono bowiem tekst antyfon i responsoriów w języku łacińskim wraz z odwołaniami do ewentualnych wariantów w poszczególnych źródłach oraz ich tłumaczenie na język polski. W tomie poświęconym patronowi wawelskiej katedry zabrakło niestety podobnego potraktowania hymnów, które uwzględnione zostały w części muzycznej. Natomiast w tekstach o Janie Jałmużniku i ich tłumaczeniu uwzględniono również hymn oraz kompozycje składające się na formularz mszalny.

W drugiej, zasadniczej części, zamieszczono melodie śpiewów. Dla historii Wincentego z Kielcy podstawą ich wydania były manuskrypty: *Antiphonarium Cracoviense de sanctis* z Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej (ms. 52), *Antiphonarium fratrum praedicatorum* z Archiwum

Polskiej Prowincji oo. Dominikanów (ms. L30) oraz dla hymnów również *Antiphonarium Cracoviense* przechowywany w kieleckiej Bibliotece Kapituły Katedralnej (ms. 1). Melodie przedstawiono zasadniczo w dwóch wersjach: diecezjalnej (antyfonarz ms. 52 oznaczony jako „A”, a dla hymnów antyfonarz kielecki ms. 1, któremu przyporządkowano literę „E”) oraz dominikańskiej (antyfonarz ms. L30, źródło „J”). Taki dobór podyktowany był odmiennością wariantów oficjum diecezjalnego i dominikańskiego. Ponadto podano konkordancje do dwudziestu dwóch innych rękopisów. Dzięki temu zaprezentowany został niezwykle bogaty zestaw źródeł zawierających omawianą historię. Przedstawiono księgi nie tylko pochodzące z Krakowa, lecz także liturgiki zakonne i innych diecezji. Z powodu mnogości różnorodnych wariantów muzycznych w poszczególnych źródłach aparat krytyczny staje się nieco nieczytelny. Skupienie się jedynie, zgodnie z tytułem serii, na źródłach krakowskich, umożliwiłoby czytelniejsze przedstawienia wersji melodycznych, na przykład w formie zapisu muzycznego. Natomiast melodie śpiewów składających się na historię i mszę o Miłosiernym Janie zostały zaczerpnięte z kodeksu ms. 60 z Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej. Manuskrypt ten porównano z pięcioma innymi liturgikami obejmującymi zarówno porządek mszy, jak i oficjum, z których rękopisem muzycznym jest jedynie ms. 60.

Edycję muzyczną przygotowano z dużą starannością. Melodie przetranskrybowane są na pięciolinię z użyciem klucza wiolinowego z przenośnikiem oktawowym. Warto zauważyć, że za pomocą łuków przedstawiono poszczególne neumy zanotowane w oryginalnym zapisie. W transkrybowanych melodiach trudno jest niestety zorientować się w zasadach stawiania bemola. We wstępie zabrakło odniesienia się do tego problemu. Jest to brak tym dotkliwszy, że kwestia ta budzi wątpliwości wśród muzy-

kologów<sup>4</sup>. Przy okazji edycji muzycznej nie zapomniano o pozostałych fragmentach średniowiecznej służby bożej. Co podkreślono we wstępie tomu drugiego, na wzór serii wydawanej przez Institute of Mediaeval Music w Kanadzie, pomiędzy antyfonami i responsoriami, w odpowiednich miejscach, zamieszczono teksty modlitw, czytań i wersetów. Przy antyfonach zapisano również incipity tekstowe psalmów i kantyków. Niestety w pierwszych niesporach historii o św. Janie przy niektórych antyfonach pojawiły się odwołania do danego psalmu jedynie poprzez podanie jego numeru, natomiast w nabożeństwie porannym tego oficjum poza kantykiem ewangelicznym odniesień tych w ogóle zabrakło.

Treści muzyczne uzupełniają dodatki. W pierwszym zamieszczone są tony psalmowe według antyfonarza ms. I Q 219, przechowywanego w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu i jednocześnie z traktatu *Opusculum Musices Noviter Congestum* autorstwa Sebastiana z Felsztyna. Źródła te prezentują sposób wykonywania psalmodii na przełomie XV i XVI w., więc o ile wpasowują się w praktykę z czasu powstania historii o świętym Jałmużniku, to nie przystają do trzynastowiecznego oficjum Wincentego z Kielczy. TONY psalmowe podano bez formuł inicjalnych. W drugim dodatku zawarto psalm *Venite, exultemus Domino* w tonie śpiewanej wraz z nim antyfony *invitatorium*. Dla historii o świętym Stanisławie jego melodia pochodzi z czternastowiecznego *Breviarium Cracoviense notatum* z parafii świętej Małgorzaty w Dębnie (ms. bs., Prešov, Kolegiąlna kniźnica), natomiast melodię psalmu w wydaniu oficjum o Miłosiernym Janie podano według *Agenda se-*

*cundum Rubricam Ecclesie Cathedralis Cracoviensis* (Kraków 1517).

Publikację wzbogacają ilustracje przedstawiające sceny związane odpowiednio ze świętym Stanisławem i świętym Janem. Zamieszczono również fotografie kart manuskryptów zawierających poszczególne oficja. W wypadku *Dies adest celebris* są to fragmenty kodeksów z Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów: ms. L23 (spisany ok. 1300 r.), ms. L30 (1523) oraz z Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej: ms. 49 (połowa XV w.) i ms. 52 (ok. 1320 r.). Dla oficjum *Diem hanc condignis* są to karty z ksiąg ms. 30 i ms. 60 przechowywanych w Bibliotece Krakowskiej Kapituły Katedralnej. Dzięki nim czytelnik ma szansę zapoznać się z systemem notacji poszczególnych rękopisów i może zorientować się, jak wyglądają źródła przedstawianych śpiewów.

Do publikacji dołączona jest również płyta zawierająca nagrane kompozycje wchodzące w skład omawianych oficjów, poświęcone odpowiednio świętemu Stanisławowi i świętemu Janowi Miłosiernemu. Wykonania tych utworów podjął się zespół Jerycho pod kierunkiem Bartosza Izbeckiego. W komentarzu dotyczącym zawartości płyty zaznaczono, że wykonawcy nie odtwarzali średniowiecznej praktyki śpiewu chorałowego. Dlatego w nagraniach można usłyszeć fragmenty wykonywane z użyciem niekiedy dyskusyjnych środków, takich jak towarzyszenie instrumentów muzycznych, bądź wprowadzenie prostej wielogłosowości. W wypadku śpiewów ku czci aleksandryjskiego biskupa Bartosz Izbecki opisuje dokładnie, z jakich szkół muzyki dawnej czerpie swoją inspirację, a także zamieszcza krótki komentarz do czternastu z szesnastu utworów, w którym zaznacza, jakie elementy chciał podkreślić i jakimi środkami starał się to osiągnąć. Szkoda, że takiego dokładnego komentarza zabrakło przy historii *Dies adest celebris*.

Podsumowując, tomy drugi i czwarty serii *Musica in Ecclesia Cathedrali Cracoviensis Audita* są wartymi uwagi publikacjami

4 W transkrypcjach antyfonarza ms. 52, zamieszczonych w publikacji ks. Szymonika, znak bemola pojawia się znacznie rzadziej, por.: Kazimierz Szymonik, *Oficjum rymowane o św. Stanisławie: „Dies Adest Celebris” i hymn „Gaude Mater Polonia” w polskich antyfonarzach przedtrydenckich: studium muzykologiczne*, Niepokalanów 1996.

polskich kompozycji, które wzbogaciły europejski zbiór przedtrydenckiej twórczości liturgicznej. Oficjum o świętym Stanisławie ze Szczepanowa autorstwa Wincentego z Kielczy było już co prawda wielokrotnie przedmiotem publikacji, jednak trudno wyobrazić sobie, żeby w serii dotyczącej muzyki wykonywanej w krakowskiej katedrze zabrakło tej „sztandarowej” kompozycji ku czci jednego z jej patronów. Dobrze, że to właśnie ono otwiera edycję średniowiecznych oficjów tej serii wydawniczej. Oficjum i msza anonimowego autora napisana ku czci świętego Jana Jałmużnika jest natomiast interesującym przykładem lokalnego utworu tworzonoego na użytek miejscowego kultu, a nieznanego poza Krakowem. Wydanie jest tym cenniejsze, że w całości śpiewy te pojawiają się po raz pierwszy. Dzięki dwujęzycznym wstępom oraz starannie przygotowanej edycji muzycznej omawiane publikacje przyczynią się do popularyzacji rodzimych przykładów twórczości liturgicznej. Mimo kilku

wspomnianych drobnych nieścisłości, takich jak pozostawienie bez komentarza problemu bemola, kwestia zastosowania tonów psalmowych w oficjum *Dies adest celebris*, nieuwzględnienie w tłumaczeniu hymnów o świętym Stanisławie, czy braku odniesień do psalmów przy niektórych antyfonach oficjum o Janie Jałmużniku, obie publikacje są wartościowymi pozycjami wydawniczymi. Należy zaznaczyć, że w tomie czwartym usterek tych jest mniej niż w drugim, co cieszy i dobrze rokuje na przyszłość. Zwiększenie przystępności oficjów dzięki tłumaczeniu na język polski, wydanie historii wraz z pozostałymi tekstami liturgicznymi oraz dołączone nagrania sprawiają, że pozycje te mogą trafić nie tylko do historyków muzyki zajmujących się średniowieczną monodią, lecz także do innych osób zainteresowanych tą tematyką i wykonawców muzyki dawnej.

*Piotr Ziółkowski*

Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk